

Sygn. akt II AKa 275/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012r.

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:
Przewodniczący Sędzia SA Małgorzata Mojewska (spr)
Sędziowie SA - Jarosław Góral*

SA - Paweł Rysiński

Protokolant - sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r.

sprawy z wniosku P. L. (1) o odszkodowanie za wyrządzoną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania

na skutek apelacji, wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. VIII Ko 5/12

I/ zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

a/ obniża zasądzoną w pkt. 1 wyroku na rzecz P. L. (1) kwotę zadośćuczynienia do kwoty 75.000 (siedemdziesięciu pięciu tysięcy) złotych,

b/ w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II/ kosztami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa;

III/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz P. L. (1) kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje.

UZASADNIENIEUZASADNIENIE

Pełnomocnik wnioskodawcy **P. L. (1)** złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz 376.216,57 złotych odszkodowania i półtora miliona złotych zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie III K 1094/09 w okresie od 19 marca 2009 r. do 15 lipca 2010 r.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. sygn. akt VIII Ko 5/12 Sąd Okręgowy w. W.:

- 1) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz P. L. (1) 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem odszkodowania oraz 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia – obie te kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;
- 2) w pozostałym zakresie wniosek o odszkodowanie i o zadośćuczynienie oddalił;
- 3) kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa;

4) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz P. L. (1) kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w niniejszym postępowaniu.

Z treścią tego wyroku nie zgodził się pełnomocnik wnioskodawcy.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 2 oraz 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. wyrażającą się w dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wbrew zasadzie obiektywizmu, nie czyniąc za podstawę wyroku wszystkich ujawnionych okoliczności oraz prawdziwych ustaleń faktycznych, a w szczególności poprzez:

- dokonanie nieobiektywnej, jednostronnej analizy okoliczności stanowiących dla Sądu podstawę ustalenia wysokości zasądanego na rzecz wnioskodawcy odszkodowania oraz zadośćuczynienia;
- uznanie, iż kwota dochodów podana przez wnioskodawcę do protokołu jego przesłuchania w charakterze podejrzanego oraz w trakcie posiedzenia aresztowego, tj. podana „z pamięci”, w trudnych dla wnioskodawcy okolicznościach, jest bliższa rzeczywistości niż dane wynikające z dokumentów finansowych załączonych do wniosku i uzyskanych z Urzędu Skarbowego, którym to dokumentom Sąd nie odmówił waloru wiarygodności;
- nie uznanie za wiarygodne zeznań wnioskodawcy m.in. co do wysokości kwoty znajdującej się na rachunku bankowym w momencie zatrzymania, czy też co do deklaracji zwrotu wydatków poniesionych przez rodziców a związanych z pobytem wnioskodawcy w areszcie śledczym, przy jednoczesnym wskazaniu, iż Sąd dokonywał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań wnioskodawcy;
- dowolne przyjęcie, że zmniejszenie zarobków wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu śledczego mogło wynikać z faktu podjęcia przez niego studiów na Politechnice Warszawskiej, co wiązało się tym, że wnioskodawca miał mniej czasu, który mógł poświęcić pracy, w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazuje, aby podjęcie przez P. L. (1) studiów miało jakikolwiek wpływ na wysokość osiągniętych przez niego dochodów;
- dokonanie błędnej interpretacji znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji finansowej, tj. przyjęcie, że o wysokości rzeczywistych dochodów osiągniętych przez wnioskodawcę (które zdaniem Sądu były zdecydowanie niższe niż wskazane we wniosku), może świadczyć wskazana w zeznaniu podatkowym PIT - 37 za rok 2008 wysokość dochodów osiągniętych osobiście w kwocie niespełna 2000 zł, w sytuacji gdy kwota ta stanowi dochód wynikający wyłącznie z faktu zawarcia przez P. L. (1) umowy zlecenia dotyczącej przewozu samochodem ekipy i sprzętu reporterskiego, które to zlecenie nie mogło być objęte wystawioną przez P. L. (1) fakturą VAT, i która to kwota w żaden sposób nie obrazuje wysokości dochodów osiągniętych przez wnioskodawcę;
- uznanie, że żądana przez wnioskodawcę kwota odszkodowania jest wygórowana, albowiem nie uwzględnia obciążenia kosztami pośrednimi i bezpośrednimi prowadzenia działalności, które to zdaniem Sądu zostały pominięte we wniosku o odszkodowanie, w sytuacji gdy wysokość kosztów ponoszonych przez wnioskodawcę w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą wynika z załączonych do wniosku faktur VAT i została uwzględniona w żądanej przez wnioskodawcę kwocie odszkodowania;
- uznanie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowi sumę odpowiednią i adekwatną w stosunku do poniesionej przez wnioskodawcę na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania krzywdy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść wyrażający się w ustaleniu, że:

- saldo rachunku bankowego wnioskodawcy (która to kwota stała się dla Sądu punktem odniesienia do ustalenia kwoty odszkodowania przyznanego wnioskodawcy) w chwili zatrzymania wynosiło 15.000 zł, w sytuacji gdy z zeznań wnioskodawcy wynika, iż była to kwota dwukrotnie wyższa;
 - wnioskodawca nie ma zamiaru zwrócenia rodzicom poniesionych przez nich wydatków, w sytuacji gdy już sam fakt, iż za pieniądze wypłacone przez Sąd Rejonowy z tytułu zwrotu wynagrodzenia adwokackiego, wnioskodawca ufundował swojej matce wycieczkę, świadczy o tym, że P. L. (1) poczuwa się do obowiązku spełnienia finansowego zobowiązania wobec rodziców, niezależnie od tego, czy jego rodzice tego oczekują, czy też nie;
 - P. L. (1) ponosił wysokie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, w tym np. dokonywał zakupu bardzo drogiego profesjonalnego sprzętu i materiałów, podczas gdy materiał dowodowy nie wskazuje, aby to P. L. (1) pokrywał koszty sprzętu niezbędnego do realizacji zleceń, zaś z faktur VAT dokumentujących ponoszone z tytułu prowadzonej działalności koszty wynika, jakie wnioskodawca ponosił koszty prowadzonej działalności;
 - odmowa współpracy z (...) S.A. nie spowodowała szkody w majątku wnioskodawcy, podczas gdy średni miesięczny dochód wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu śledczego w związku z brakiem możliwości kontynuowania współpracy m.in. z (...) S.A., w porównaniu do średniego miesięcznego dochodu osiąganego przed osadzeniem w areszcie, zmniejszył się o kwotę prawie 3800 zł;
- P. L. (1) poniósł na skutek stosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania szkodę majątkową w wysokości 15.000 zł, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że poniósł on szkodę kilkudziesięciokrotnie wyższą.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądanego odszkodowania oraz zadośćuczynienia do kwot wskazanych we wniosku z dnia 3 stycznia 2012 r.,

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Apelację wniósł również prokurator, który zaskarżył wyrok w części dotyczącej wysokości zasądanego zadośćuczynienia i zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu przez sąd, iż:

- okoliczności związane z przebiegiem tymczasowego aresztowania P. L. (1) wywołały u wnioskodawcy krzywdę w takich rozmiarach, dla których odpowiednią rekompensatą będzie kwota 150.000 zł jako adekwatna do rozmiaru doznanych przez wnioskodawcę krzywd fizycznych i moralnych, podczas gdy okoliczności związane z przebiegiem izolacji właściwie ocenione i wzajemne powiązanie prowadzą do wniosku że kwota ta jest rażąco niewspółmierna do doznanej krzywdy i należy ją uznać za rażąco wygórowaną,
- nakład pracy wniesiony przez pełnomocnika daje podstawy do przyznania maksymalnie dopuszczalnej przepisami stawki w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej za udział w tego typu postępowaniu.

Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa kwoty 75.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za okres tymczasowego aresztowania od dnia 19 marca 2009 roku do dnia 15 czerwca 2010 roku oraz zasądzenia kwoty 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w niniejszym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zarzuty apelacji pełnomocnika wnioskodawcy skarżące wyrok co do pkt. 1 i 2 w całości na korzyść wnioskodawcy, jak i wnioski w niej zawarte na uwzględnienie nie zasługiwały. Sąd Apelacyjny uznał za zasadną apelację prokuratora w zaskarżonej przez niego części, w pkt. 1 - co do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, jak też co do w pkt. 4 - wysokości zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego.

Przechodząc do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, jako apelacji dalej idącej Sąd zważył co następuje.

Pełnomocnik wnioskodawcy P. L. (1) na podstawie art. 438 pkt. 2 zarzucił obrazę art. 2 § 2, 7, 410 kpk, a także na podstawie art. 438 pkt. 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych co miało wpływ na nieuzasadnione nie zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie półtora miliona złotych i 376. 216, 57 złotych tytułem odszkodowania za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy przez okres 15 miesięcy.

Sąd I instancji, wbrew temu, co twierdzi skarżący, nie dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, zebrany materiał dowodowy poddał wręcz drobiazgowej ocenie. Jest to ocena wszechstronna, wnikliwa, dokładana, nie wykraczająca poza ramy określone przepisem art. 7 kpk, czego efektem są prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie odnoszącym się do kwoty przyznanego odszkodowania, a także wszystkich warunków uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia. Wyjątkiem jest jego wysokości, o czym mowa będzie niżej. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób właściwy, umożliwiając tym samym kontrolę instancyjną wyroku.

Poza sporem pozostaje to, że wnioskodawca P. L. (1) był tymczasowo aresztowany w okresie od 19 marca 2009r. do 15 czerwca

2010 r. i że tymczasowe aresztowanie wobec niego okazało się niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k.

Niewątpliwym jest, że w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie prowadzonym w oparciu o przepisy Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, ciężar udowodnienia podstawy roszczenia, istnienia szkody (i jej rozmiaru) oraz wysokości roszczenia o zadośćuczynienie spoczywa na wnioskodawcy. W sposób jednoznaczny kwestie te regulują nie tylko przepisy kpk, ale i art. 6 kc na co wyraźnie wskazuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 XI 2004 r. WK 19/04. Zaskakujące jest więc w tej sytuacji stwierdzenie pełnomocnika wnioskodawcy, które padło podczas rozprawy apelacyjnej, że w ocenie skarżącego Sąd I instancji nazbyt drobiazgowo domagał się dowodów uzasadniających wysokość żądanego odszkodowania w sytuacji, gdy zrozumiałym jest, że „nie przechowuje się wszystkich paragonów obrazujących dokonanie określonych zakupów w ramach otrzymanych wynagrodzeń”. Art. 6 kc wskazuje jednoznacznie, że to poszkodowany powinien udowodnić podstawę, jak i wysokość zgłoszonego roszczenia. Z kolei Sąd I instancji rozpoznający wniosek o odszkodowanie zgodnie z treścią art. 2 § 2 kpk powinien w procedowaniu dążyć do tego, ażeby podstawę rozstrzygnięcia stanowiły prawidłowe ustalenia faktyczne.

Analiza akt niniejszej sprawy, w tym również zeznań P. L. (1), jego rodziców W. i B. L. czyniona ewidentnie przy uwzględnieniu treści wyżej wskazanego orzeczenia Sądu Najwyższego, prowadzi do wniosku, że trafny jest pogląd Sądu meriti, iż wnioskodawca nie udowodnił tego, że na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania poniósł szkodę majątkową wyższą aniżeli wyliczona przez Sąd (15. 000 zł.), a także za słuszną uznać należało decyzję Sądu zawartą w pkt. 2 wyroku oddalającym wniosek o odszkodowanie w pozostałym zakresie (co do kwoty 361. 216, 57 zł.).

Odnosząc się do bardzo obszernych wywodów zawartych w uzasadnieniu apelacji, to z całą stanowczością należy podkreślić, iż sprowadza się ono do polemiki z prawidłowymi ustaleniami opartymi zarówno na dowodach przedstawionych przez wnioskodawcę jak i dowodach stanowiących podstawę rozstrzygnięcia zgromadzonych przez Sąd. Ustaleń tych, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zmieniają również dokumenty zaliczone w poczet materiału dowodowego z k 165 – 256 albowiem nie podważają ustaleń Sądu, iż wnioskodawca, w okresie, w którym przebywał

w areszcie tymczasowym osiągałby wyższe wynagrodzenie aniżeli te, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Dokumenty przedłożone w postępowaniu odwoławczym obrazują nierytmiczny przyływ gotówki, m. in. zarówno ze strony TVP, jak i (...). Ponadto Sąd I instancji zasadnie wykazał, iż wnioskodawca w zakresie realizacji swoich zobowiązań w znaczącej mierze korzystał z pomocy finansowej swoich rodziców, a szczególnie ojca i przedstawione dokumenty z wyciągów bankowych również nie wskazują, że kwoty, które w latach poprzedzających zatrzymanie wnioskodawcy a przeznaczone na zakup mieszkania, czy przekazane na zakup samochodu V. (...) pochodziły faktycznie z zarobków wnioskodawcy, albowiem fakt ich ujawnienia na wyciągu bankowym nie jest równoznaczny z pozyskaniem ich w wyniku świadczonej pracy i otrzymywanych stąd przychodów, bowiem zapisy z tych rachunków tego nie obrazują. Tym bardziej, że nawet suma kwot otrzymanych za realizację umów w (...), TVP czy Spółki (...) nie dają podstawy do przyjęcia, iż to te zarobki stanowiły bazę kolejnych wpłat na mieszkanie i to w okresie poprzedzającym zatrzymanie.

Sąd zasadnie odwołał się do wyjaśnień złożonych przez P. L. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie karnej toczącej się przeciwko niemu i ocenił je w kontekście tych zeznań, jakie w postępowaniu w niniejszej sprawie złożyli wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie.

Sąd zasadnie wykazał, że odszkodowanie za szkodę majątkową na mocy art. 552 kpk może dochodzić jedynie oskarżony, a nie inne osoby, które faktycznie poniosły wydatki np. związane z zakupem żywności, leków, przekazywania gotówki na tzw. wypiski dla ówczesnego oskarżonego (rodzice wnioskodawcy) bowiem w tym przypadku można mówić o uszczupleniu ich majątku, a nie majątku oskarżonego. Ta właśnie okoliczność w powiązaniu z prawidłowymi ustaleniami Sądu prowadzi do tego, że wnioskodawca nie miał przed osadzeniem takich oszczędności, jakie starał się przedstawić przed Sądem I instancji, oraz w apelacji, które mogły być wydatkowane chociażby na te cele. Ponadto Sąd I instancji również wykazał, że nawet przy przyjęciu, że to rodzice wnioskodawcy podczas jego aresztowania wyłożyli na jego rzecz określone kwoty, to one i tak nie zostały im zwrócone przez wnioskodawcę. Twierdzenia, iż zaproszenie matki na wspólnie spędzony odpoczynek w A. (k. 256) ma potwierdzać zwrot tych nakładów, jest nie przekonywujący albowiem wnioskodawca nie udowodnił, iż koszt wycieczki jest równoważny wydatkom poniesionym przez jego matkę na zakup przedmiotów potrzebnych i przydatnych mu w areszcie jak i uzupełnienie tzw. sum wypiskowych. Fakt darowizny mieszkania aktem notarialnym z dn. 15 XII 2011 r. bardziej wskazuje nie na spłatę długów poniesionych przez rodziców w związku z pobytem wnioskodawcy w areszcie ale na zwrot wyłożonych przez nich pieniędzy na jego zakup w 2007 r, albowiem zapisy na rachunkach przedłożonych przez wnioskodawcę nie wskazują, że w okresie od 19 III 2009 do 15 VI 2010 rodzice wnioskodawcy ponieśli koszty jak to określa pełnomocnik wnioskodawcy związane z jego pobytem w areszcie śledczym na kwotę stanowiącą równowartość ponad 554. 748, 79 bo na taką kwotę (...) Bank SA zabezpieczył spłatę kredytu.

Stwierdzenie zawarte na str. 10 uzasadnienia apelacji a zmierzające do wykazania, iż wnioskodawcy należy się wyższe odszkodowanie aniżeli zasądzona kwota 15.000 zł a mianowicie, że ... „zgodnie z wieloletnią i ugruntowaną praktyką orzecniczą punkt wyjścia dla ustalenia wysokości poniesionej szkody powinna stanowić kwota utraconych zarobków „ jest tezą zupełnie chybioną.

Podkreślić wypada, że Sąd I instancji odniósł się w pisemnych motywach do każdego z kwestionowanych przez skarżącego problemów i prawidłowo je uzasadnił. Ponowne przytaczanie tych samych argumentów, które podał Sąd I instancji w swym rozstrzygnięciu na 18 stronach, w sytuacji, gdy zostały szczegółowo opisane przez Sąd orzekający, a motywacja nie budzi zastrzeżeń w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest konieczne. Podobnie w takiej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 lutego 2007 r. sygn. Akt II KK 410/06 stwierdzając : „ nie budzi też wątpliwości od dawna utarta praktyka odstępowania od przytaczania (powtarzania) przez Sąd odwoławczy ustaleń i argumentacji Sądu I instancji, jeżeli ustalenia faktyczne są bezbłędne, ich ocena wyczerpująca i przekonująca, Wystarczy wówczas odwołanie się przez Sąd II instancji do wywodów Sądu I instancji.”

Należało zatem uznać, że oddalenie wniosku co do kwoty 361.216, 57 złotych, która odnosiła się do żądania odszkodowania na rzecz P. L. (1) ponad kwotę zasądzoną jest zasadne, Sąd Okręgowy zbadał i należyście przeanalizował wszystkie istotne dla orzeczenia w tej materii okoliczności, a ich ocena pozostaje pod ochroną art. 7 kpk.

Przechodząc do apelacji zarówno pełnomocnika wnioskodawcy, jak i prokuratora w części dotyczącej wysokości zasądzonego zadośćuczynienia to należy się zgodzić z apelującym prokuratorem co do tego, że wysokość zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z faktu oczywiście niesłusznego aresztowania jest trudna do precyzyjnego określenia, na co zresztą trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji. Niewątpliwym jest, że z tego tytułu należało zasądzić na rzecz P. L. (1) stosowną kwotę, z tym tylko, że jej wysokość nie może wynosić żądanej kwoty półtora miliona złotych jak tego chce pełnomocnik.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze wszystkie istotne okoliczności oraz przesłanki wpływające na rozstrzygnięcie o samej zasadzie zasadności zasądzonego zadośćuczynienia. Sąd I instancji wskazał bardzo precyzyjnie (str. 21 – 29 pisemnych motywów) jakie okoliczności miał na uwadze orzekając w tym przedmiocie. Wbrew temu co podnosi skarżący w apelacji żadna z okoliczności podniesionych przez skarżącego nie uszła uwadze Sądu.

Żądanie przez wnioskodawcę 100.000 złotych za każdy miesiąc niesłusznego pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszących temuż pozbawieniu wolności, jest w ocenie Sądu Apelacyjnego rażąco wygórowane. Ani bowiem wnioskodawca, ani też jego pełnomocnik we wniesionej apelacji niczym nie uzasadnili wysokości żądanego zadośćuczynienia.

Żądane zadośćuczynienie jest wręcz horrendalne przy 15 miesięcznym okresie niezasadnego tymczasowego aresztowania, w trakcie którego, jak zasadnie ustalił Sąd I instancji, nie doszło do żadnych szczególnych zdarzeń, co w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie skutkowało nie zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w żądanej kwocie 1.500.000 złotych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego natomiast słusznie w swej apelacji podnosi prokurator, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy z tytułu zadośćuczynienia kwota 150.000 złotych jest również kwotą nadmiernie wygórowaną, tym bardziej jeżeli weźmie się pod uwagę średnie wynagrodzenie na poziomie 3 586 złotych, która to średnia jest zawsze bazą wyjściową dla ustalania żądanych roszczeń w określonym czasie obejmującym niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Skarżący zasadnie wskazał, że mimo prawidłowo ustalonych okoliczności, które stanowiły podstawę ubiegania się przez wnioskodawcę do otrzymania stosownego zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie Sąd I instancji zasądzając wskazaną w wyroku kwotę okolicznościom o tym decydującym nadał nadmierną wagę, a tym samym znacznie nadinterpretowując ich wpływ na życie wnioskodawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego musiało to skutkować obniżeniem zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 75000 złotych. Jest to kwota, która przy prawidłowej ocenie materii, odpowiada w rozumieniu art. 445 § 1 kc doznany skutkiem ubocznym wynikającym z faktu niezasadnego aresztowania. Zasądzona, w wyniku zmiany wyroku, kwota nie odbiega ani w dół ani w górę od kwot zasądzanych przez sądy w zbliżonych sprawach.

Sąd również uznał za zasadną apelację prokuratora w części odnoszącej się do wysokości zasądzonego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ani pełnomocnik wnioskodawcy zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji, ani Sąd Okręgowy w pisemnych motywach nie uzasadnili dlaczego najwyższa stawka należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia za jeden termin rozprawy jest zasadna. Zasadnie skarżący wskazuje, że nakład pracy pełnomocnika wnioskodawcy nie był szczególny. Analiza akt wskazuje, że nakład pracy sprowadził się do sporządzenia wniosku, zawnioskowania dowodu z przesłuchania trzech świadków, złożenia wniosku o zasądzenie 760 złotych od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego charakter prowadzonej sprawy nie wymagał szczególnych nakładów pracy, czego przykładem jest, iż to Sąd I instancji żądał stosownych dokumentów potrzebnych do merytorycznego rozpoznania sprawy.

W ocenie Sądu zasądzona kwota 240 złotych za obie instancje z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz P. L. (1) od Skarbu Państwa jest kwotą odzwierciedlającą rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika tegoż wnioskodawcy.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej.